

## Kościół Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie - Woli Duchackiej

Tu, gdzie duchaccy mnisi, mieli łańców wolę,  
Gdzie szpitalnicy bosci uprawiali rolę,  
W głębinie średniowiecza, za miasta doliną  
Teraz czas się odmienił, na nowo popłynął.

Gdy Zmartwychwstańcy Pańscy na Woli Duchackiej  
Zbudowali świątynię, wieś stała się miastem,  
Dzisiaj dzwonią z dzwonnicy zmartwychwstali mnisi  
Ze snu budzą osiedla - dzwonieniem niecisi.

Aż obudzą umarłych potęgą swych dzwonów,  
A ci z grobowców wstaną i pójdą do domu —  
Do Ojca niebieskiego, w raju świętych komun.

Tu anieli weseli od gór przylecieli,  
Duchem osiedli nocą z cherubów pomocą,  
A zmartwychwstaną we dnie, w słoneczne południe.

### **Chmury nad Wolą Duchacką**

Na wschodzie - wiszą chmury, na zachodzie - księżyc,  
Koniec nocy nad Wolą Duchacką dochodzi,  
Przedświt powstaje z martwych, poranek się rodzi,  
Na niebie - teatr cieni, bo ruch chmur potężny.

Na wschód - ciężkie chmurzyska na lekkim granacie,  
Z zachodu biały miesiąc na czarnym sklepieniu.  
Jak żuk lśni pozłotawy w nieczystym splamieniu,  
Kryształ w pełni rozkwitu - jak kwiat w lisiej czapie.

Nad jutrznią czarne kłęby, brązem podświetlone,  
Ugrem podmalowane i sjeną paloną,  
Pofałdowane beże, nad zorzą - czerwoność.